
to nic, że jeszcze zima
i zaczerwienione od mrozu policzki
to nic, że chude koty,
poczerniałe pnie i nagie gałęzie
a śnieg pod naszymi stopami
wciąż skrzypi

tak śmiesznie mali
niepozornie porzeczkowi
mamy swój własny świat
i nasze ciepłe dłonie

spójrz,
drzewo pod naszym oknem
obsiadły rude jemiółuszki
i nie odejdą aż do wiosny
nie odejdą

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Vanillivi, dodano 03.05.2014 23:58

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.